

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!



Niech żyje Socjalizm!

Warunki prenumeraty: W Warszawie z odnośnieniem miesięcznie Mk. 140.- bez odnośnienia 130.- Na prowincji miesięcz. 145.- Zagranicą 180.-

Ceny ogłoszeń: w tekście (przed kron.) Mk. 36 Nekrologi " 20 zwyczajne " 15 drobne za jeden wyraz " 6 Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparelem (drobn. pism.) Ogłoszenia firm zagranicznych o 50% drożej.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 - 2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Red. 176-70, Adm. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. № 175. Numer pojedynczy w Warszawie 5 mk. - na prowincji 5 mk. Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody

# Pamiętajmy o Górnym Śląsku!

## Walka o Górny Śląsk.

### Górny Śląsk a interesy międzynarodowego socjalizmu.

Pisaliśmy już, że niezawisli socjaliści Niemiec usiłują się do najdziwniejszych pomysłów i wyrost dziecińczych argumentów (jak p. Nowak np., który nawet bezrobocie, panujące w Niemczech, uważa za rozstrzygający motyw do pozostawienia Górnego Śląska przy Niemczech) dla uzasadnienia tego, co w grochy, ucczywy i jasny sposób nigdy uzasadnić się nie da, mianowicie: konieczności pozostawienia Niemcom Górnego Śląska ze względu na interes socjalizmu.

Oto znówu Walter Oehme na łamach „Leipziger Volkszeitung” — organu niezawisłych — polemizując z katowicką „Gazetą Robotniczą”, twierdzi, że niebezpieczeństwo odwetu niemieckiego w razie pozostawienia G. Śląska z jego bogactwami przy Niemczech jest mniejsze, aniżeli niebezpieczeństwo użycia tychże bogactw przez Polskę przeciwko Rosji sowieckiej. Przyczem Oehme pozwala sobie na oszczerstwo, jakoby „robotnicy polscy pod kierunkiem P. P. S. oddali się na miesiące całe w służbę Entencie i na żołąd jej kapitalizmu w celu zwalczania wojsk czerwonych Rosji sowieckiej”.

Niedorzeczność tego twierdzenia równa się włamiwości oszczerstwa. Wystarczy wskazać, że polski rynek, zasadniczo korzystny dla Polski, nie zawiera w sobie żadnych momentów, któreby w przyszłości mogły być wyzyskane przez najbardziej nawet reakcyjny rząd polski do ruchów zaczepnych wobec Rosji, o ile ta lojalnie wypełni warunki traktatu. A w Niemczech nie tylko burżuazja, lecz znaczne odłamy klasy robotniczej (część szajdemanowców i komunistów) są do tego stopnia wojowniczo usposobieni w stosunku do traktatu wersalskiego, że niewątpliwie doszłoby do wojny odwetowej, gdyby tylko Niemcy rozporządzały dostateczną siłą materialną.

Alę główny swój argument na korzyść Niemiec czerpie Oehme, jak też cała prasa niezawisłych, z innej beczki. Oto niezawisli naraz przestali być „niezawisłą partią socjalistyczną Niemiec” (tak brzmi urzędowa nazwa tej partii), lecz przedzierzgnęli się w czystych „sojalistów międzynarodowych”. Oehme pisze dosłownie: „Musimy raz na zawsze wyraźnie oświadczyć, że dla międzynarodowego socjalizmu na Górnym Śląsku nie istnieje ani polska, ani niemiecka klasa robotnicza. Znamy tylko wielką górnośląską sprawę robotniczą, w której o momentach nacjonalistycznych (!) wogóle nie może być mowy i która jedynie i wyłącznie z międzynarodowego punktu widzenia może być rozwiązana”.

„Zasadnicze sprawy” przedstawiają się w rozumowaniu Oehmego tak: Plebiscyt i jego wynik mają względnie drobne znaczenie w porównaniu z nadchodzącą wielką walką między kapitalizmem a klasą robotniczą. Do walki tej potrzeba zwartego frontu robotniczego na Górnym Śląsku.

Robotnicy górnośląscy powinni sobie uświadomić, po czyjej stronie korzystniejsz im będzie stoczyć tę walkę. Oehme, oczywiście, bez namysłu twierdzi, że po stronie niemieckiej. Albowiem tylko organizacje niemieckie, nie i systematycznie uswiadamiac robotników górnośląskich, by ich w perę wzmożnić do tej walki... Natomiast polskie organizacje nie zdołają tego uczynić, jak nie potrafią skutecznie stawiać oporu kapitalistom górnośląskim, którzy nawet po przejściu G. Śląska do Polski nie zerwą więzów, łączących ich z kapitalistami Niemiec.

Na wywody Oehmego odpowiadamy co następuje. Kto nie dostrzega, lub nie chce dostrzec na Górnym Śląsku robotników polskich i robotników niemieckich (w znikomej, zresztą, liczbie) ten wymyka się jasnemu postawieniu sprawy i zbacza na ścieżki kręactwa i demagogii.

Tak się też stało z rozumowaniem Oehmego. Nie ma on żadnych argumentów na korzyść Niemiec kapitalistycznych i zadłużonych, nie wolno mu ani słówkiem wspomnieć o podstawowej zasadzie socjalizmu — prawie samookreślenia ludu o swej przynależności państwowej (to też należy do „prawdziwego poznania socjalizmu”, towarzyszu Oehme!), bo by musiał przyznać, że Górny Śląsk bez głosowania winien przypaść Polsce. Nie może też stanąć w obronie dobra i kultury samego ludu górnośląskiego. Alę zato wynalazł interes „socjalizmu międzynarodowego”.

Jest to bliźniaczo podobne do stanowiska komunistów, którzy też każdy swój krok w jakiegokolwiek sprawie czysto lokalnej, czy w sporze między dwoma państwami narzucać muszą na łańcuch tasiemcowy „rewolucji międzynarodowej”, by w ten sposób ukryć brak własnego stanowiska i pozbyć się odpowiedzialności za samodzielny czyn i oryginalną myśl. Komunisty byli też „konsekwentni”, doradzając swym zwolennikom głosowanie za przyłączeniem G. Śląska do Rosji sowieckiej.

Alę niezawisli przecież zwalczają to stanowisko komunistów, nazywając je słusznie bezsensownem.

I rzecz ciekawa. Gdy rozgrywała się walka dyplomatyczna o Gdańsk, niezawisli razem z innymi partjami niemieckimi głośno stawiali w obronie większości niemieckiej tego miasta i prawa samostanowienia ludności, zapominając zupełnie o „interesach międzynarodowego socjalizmu”, idących w tym wypadku bezprzeznacznie po linii równoległej z rozwojem Gdańska w ścisłej łączności z Polską. A gdy

dziś socjaliści polscy powołują się na to samo, co niezawisli przed miesiącami, wyrzuca się im „nacjonalizm”. Przyczem Oehme w sposób niesumiennej utożsamia walkę o prawa narodowe proletariatu polskiego z nacjonalizmem, tworem burżuazji i reakcji.

Oehme przedstawia sprawę tak, jak gdyby Niemcy i cała Europa znajdowały się w przededniu rozstrzygającej walki proletariatu z kapitalizmem. Cóż wobec tego znaczy plebiscyt na Górnym Śląsku? I znówu rzecz zamieniona. Cóż sami niezawisli w walce z komunistami wysuwają, jako jeden z naczelných argumentów, twierdzenie, że na razie mowy być nie może o zwycięstwie proletariatu niemieckiego, że niema wcale nadziei na rychły wybuch rewolucji w krajach Ententy. Z tego punktu widzenia niezawisli potępiają, i słusznie, barkołomną i bezmyślną taktykę komunistów.

Alę gdy chodzi o Śląsk, to i niezawisli zamieniają się w komunistów. Gdyby nawet przypuszczenia Oehmego były słuszne, to i wówczas trudno zrozumieć, dlaczego G. Śląsk ma odegrać taką wielką rolę w walnej rozprawie kapitału z pracą. A jeśli istotnie odegra taką rolę, dlaczego nie odegra jej po zjednoczeniu z Polską. Twierdzenia przeciwnie: O ile dojdzie do rewolucji w Niemczech, to przy otrzymaniu rozwoju niemieckich organizacji robotniczych robotnicy górnośląscy niewiele zaważyliby na szali. Jeszcze mniejsze znaczenie miałby proletariatu górnośląski w razie wybuchu rewolucji w kilku jednocześnie krajach Europy środkowej. Natomiast dla Polski przyrost organizacji robotniczej G. Śląska ma znaczenie doniosłe właśnie dlatego, że proletariatu polski jest jeszcze stosunkowo słaby. Właśnie w interesie międzynarodowego socjalizmu i rewolucji jest wzmocnienie polskiego proletariatu przez zasilenie go tak ważnymi ogniskami ruchu robotniczego, jak Śląsk Górny i Cieszyński.

Wywody Oehmego zwracają się więc całym swym ciężarem przeciwko niemu samemu.

Taka już jest logika źle bronionej sprawy, która obronić się nie da.

Któż dalej uwierzy Oehmemu, że organizacje niemieckie uswiadamiac będą robotników górnośląskich lepiej, aniżeli polskie? Na G. Śląsku większość stanowią Polacy, myślący i czujący po polsku. I żadne bogate kasasy, ani potężna liczba członków nie zastąpią temu robotnikowi polskiemu potrzeby łączności z rodzimą kulturą polską i zjednoczenia z ogółem robotniczym macierzy.

Jeżeli Oehme troszczy się o to, że socjaliści polscy i polskie organizacje zawodowe nie będą dość silni, by zwalczać kapitalizm górnośląski, który i po przyłączeniu G. Śląska do Polski nie zerwałby z kapitalistami Niemiec, to, jeśli istotnie dba o interesy socjalizmu międzynarodowego, nie odmówi nam Oehme pomocy, zwalczając w Niemczech kapitalizm tak skutecznie, aby ten nie mógł wspierać swej odnogi górnośląskiej. Byłby piękny podział pracy i sposobność do współpracy socjalistycznej Polski i Niemiec.

Pobieżny przegląd wywodów Oehmego wskazuje, jak kruchy jest grunt, na którym one są oparte. Cały ten argument o interesach międzynarodowego socjalizmu jest ostatnią wciętką w rozumowaniu socjalistów niemieckich, chcących ustawać dla Niemiec (a nie dla socjalizmu międzynarodowego!) Górny Śląsk.

Argument ten obliczony jest na pozyskanie partii i organizacji Zachodu dla Niemiec i przeznaczony w pierwszym rzędzie dla delegacji międzynarodówki amsterdamskiej, przybywającej wkrótce do Berlina i Górn. Śląska dla zbadania sprawy górnośląskiej.

Obowiązkiem polskich organizacji klasowych jest tedy przeciwstawić „beztroskiemu i fałszywemu argumentom” niemieckim walkie, drugoczące argumenty polskie. Argumenty, usprawiedliwione przez socjalizm, względy polityczne, ekonomiczne, narodowe, względy prawa, względy dobra polskiego ludu pracującego Górnego Śląska i Polski, oraz dobra socjalizmu międzynarodowego.

## Oszczercza w sutannie.

Ks. Adamski, jeden z najzjadlejszych wstępców poznańskich, w czasie dyskusji sejmowej nad oświadczeniem rządowym dn. 18 b. m. napadł w oszczerczy sposób na Centralę kooperatyw kolejowych, ryzykując pod osłoną swej nietykalności poselskiej, następujące twierdzenia:

„Prosiłbym także o wyjaśnienie co do Centralnej Kooperatywy Kolejarzy, która podobno z różnych instytucji państwowych uzyskała 450. mil. mk. i dotychczas przetraciła (!) już z tego 150 milionów. Nie jest to kooperatywa, jest to raczej Komitet rozdzielczy”.

Całą potworność tego kłamstwa historycznego charakteryzują najlepiej suche fakty. W jesieni a 1919 Rząd włożył na Centralę kooperatyw kol. obowiązek zaopatrywania w artykuły kontyngentowe, a więc obowiązek żywienia blisko 200,000 kolejarzy, z rodzinami 700,000 osób.

Jednakże na spełnienie tego ciężkiego zadania nie uczcił Rząd tejże Centrali żad-

nej pomocy finansowej, nie troszcząc się zupełnie o to, skąd Zw. Centr. weźmie fundusze, by płacić za zboże Państw. Urzędowi Zbożowemu — jakkolwiek przeciw funkcje, jakich Związek się podjął, leżą przedewszystkiem w interesie państwa!

Całe „dobrodziejstwo”, na jakie rząd wówczas się zdobył — bo w swoim własnym interesie zdobył się na to musiał — polegało na tem, że w Państw. Urzędzie zbożowym utworzono Centralę koop. kol. bieżący kredyt, który Związek, w miarę otrzymywanych ze strony kooperatyw za kontyngens żywnościowy pieniędzy, kolejno wyrównywał.

Co więcej! Gdy Zw. Centr. zwrócił się do Rządu w jesieni 1919 o pożyczkę, rząd — mimo poparcia tego żądania przez sejmową komisję komunikacyjną — pożyczki dać nie chciał!

Dopiero w 7 mies. później w maju ub. r. Rząd zdecydował się łaskawie udzielić Centrali kooperatyw, mającej żywić i zaopatry-









W spraw osadnictwa wojskowego D. O. G. Warszawa... Wydział I. D. O. G.

Pierwsze kryzys walecznych dla cywilnych. Biuro Prasowe M. S. Wojsk. komunikuje: Ministerjum Spraw Wojskowych nadało po raz pierwszy...

Przeciw nadużyciom policji przy monopolach wódczanych. Celem ukroczenia nadużyć funkcjonarjuszy policji przy monopolowej sprzedaży wódek...

Delegowani na służbę funkcjonarjusze policyjni nie mają prawa do regulowania kolejności kupujących...

Praktykowany dotychczas sposób rozławiania przez komisariaty numerów kolejności będzie nadal...

Kierownicy komisariatów lub ich zastępcy będą dokonywać systematycznych obchodów i kontrolować zachowanie się oraz wykonywanie służby...

ODCZYTY I ZEBRANIA.

Prelekcje prof. C. Jellenty. Jutro o godz. 5 pp. prof. C. Jellenty wygłosi w sali Filharmonii prelekcje o Juliuszu Słowackim...

WYPADKI.

(m) Nowa zbrodnia samobójstwa. Na ul. Podwale, przed domem nr. 12, samochód ciężarowy wojskowy nr. 1612, prowadzony przez szofera...

tek ogólnego pohluczenia chłopiec poniósł śmierć na miejscu. Szofera-zbrodniarza aresztowano.

(m) Pożar. Wskutek zapalenia się belki, wpuszczającej w przewod kominowy, zapalił się dach na 6-piętrowej kamienicy...

(m) Pościg i strzały przy ul. Ziutej. Do dozorczy domu Feliksa Sobito przy ul. Ziutej nr. 23 zgłosił się jakiś młodzieniec...

(m) Aresztowanie przesłpców. Podczas wyścigów awantury na ul. Śleskiej przed domem nr. 56 zostali zatrzymane i odprowadzone do 8-go komisariatu 3 osoby...

W ciągu ubiegłej doby aresztowani zostali: Stanisław Boniecki (Nowowiejska 99) na gorącym uczynku kradzieży węgla...

Z sądów.

Kochanowicze przed Sądem apelacyjnym. (WYROK).

Po tygodniowych, nader znużających, rozprawach w tej olbrzymiej sprawie o podpalenie i przywłaszczenie i po wysłuchaniu wyczerpujących przemówień i dwukrotnych replik przedstawiciela urzędu publicznego, prokuratora Wasserbergera i adwokatów...

wyrok.

którego mocą, uznając Bolesława Kochanowicza za winnego podpalenia i przywłaszczenia, a za niewinnego fałszywego oskarżenia Krutowa, skazał go, po zastosowaniu dekretu o amnestji, na 2 lata i 8 miesięcy więzienia...

Kazimierza Kochanowicza i Małgorzatę Kochanowiczową za udział w przywłaszczeniach: pierwszego na rok więzienia, a po zastosowaniu dekretu o amnestji, na 3 miesiące, a drugą na 3 miesiące więzienia...

Powództwo cywilne w części zasądzone w wysokości około miliona marek, — inne powództwa pozostawiono bez rozpoznania.

Teatr i Muzyka.

Teatr Powszechny. „Deborah“ dramat w 7 obrazach D-ra S. H. Mosenthala.

Teatr Powszechny już od dłuższego czasu nie wystawia utworów polskich, a z archiwum teatralnego wygrzebuje samych „nieboszyków“.

autora niemieckiego z połowy XIX wieku, czyż nie racjonalniej byłoby dawać dramaty i komedje polskie o wybitnej wartości literackiej i artystycznej?

Teatr Rozmaitości. Dzisiaj i jutro „Orle“. Teatr Polski. Dzisiaj i jutro „Ruy Blas“.

Teatr Reduta. Dzisiaj i jutro „Wojna i miłość“. Teatr Mały. Dzisiaj i jutro „Cierpki owoc“.

POKWITOWANIA.

Zakład Wych. „Nasz Dom“ w Pruszkach kwituje z odbioru mk. 2.655 od Zw. Zółw. Rob. Prz. Budowlanego.

Bank Ludowy w Warszawie

poszukuje

dyrektora i wicedyrektora.

Oferty wraz z curriculum vitae należy nadsyłać na ręce pos. H. Diamanda, Sejm Ustawodawczy, Wiejska 6-8.

Zarząd i Rada Nadzorcza

Spółdzielczego Stowarzyszenia Pracowników Kolejowych węzła Brzeskiego

niniejszym zawiadamia, iż w dniach 26 i 27 Lutego r. b. w Sali Sawrera w Brześciu Litewskim, odbędzie się zwyczajne walne zebranie delegatów od Członków Stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Nadzorczej
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Zatwierdzenie bilansu i kwestja podziału nadwyżki
4) Rozpatrzenie projektu na 1921 r.
5) Dokompletowanie Rady Nadzorczej i wybór zastępców do Zarządu
6) Powiększenie udziałów
7) Wolne wnioski.

Baltycko-Amerykańska linja.

Jedyna bezpośrednia, regularna, odbywająca się co dwa tygodnie komunikacja pasażersko-towarowa między

Gdańskiem a Nowym-Yorkiem.

Wielkie okręty ze wszelkimi możliwymi udogodnieniami dla pasażerów: salony, sala muzyczna, kąpiele, telegraf bez drutu. Zupełne bezpieczeństwo podróży (podwójne dno okrętu, podwodna sygnalizacja) itd.

Czas trwania podróży około 10 dni.

- „Estonia“ — wyjazd z Gdańska 25 lutego r. b.
„Polonia“ — „ „ 11 marca r. b.
„Lithuania“ — „ „ 24 marca r. b.

Jeneralne Przedstawicielstwa w Polsce:

Tow. Akc.

Zjednoczona Korporacja Baltycka w Londynie

Filja Polska,

Biuro Centralne: Al. Ujazdowska 39, tel. 71-15.

Biuro Pasażerskie: Al. Jerozolimska 51, tel. 241-55.

Biura sprzedaży biletów okrętowych: w Czyżewie, Sokołowie, Siedlcach, Białej Podlaskiej, Chełmie, Międzyrzeczu, Pińsku, Grodnie, Kobryniu, Białymstoku, Brześciu Litewskim, Kowlu, Równie, Prużanach.

W interesie podróżujących

Kto pragnie odbyć podróż z Polski do Ameryki szybko, bezpiecznie i wygodnie, niechaj poleci krewnym w Ameryce kupić bilet na statki:

Baltycko-Amerykańskiej Linji, 42 Broadway, New-York.

Najtańsze! „Źródło Polskie“

Warszawa, Marszałkowska 95

Telefony: 231-66, 244-86 i 251-96

Towary: Kolonjale

Cukry i Czekoladę

Sledzie na beczki norweskie angielskie szkockie

Mydła i dodatki do prania

Pasty do obuwia i szuwaks

Smary i oleje.

Wysyłka koleją. Asekuracja transportów.

Wyszedt Nr. 4

„Głos Kobiet“

Do nabycia w Administracji „Robotnika“ Warecka Nr. 7.

Cena pojed. numeru 10 Mk.

ANALIZY

moczu, krwi na syfils chem. bakter. RYMARSKA 14, 0-t ch. E. Pros

b. asyst. przy szpitalu Virchova.

OGŁOSZENIA PROBNÉ.

A) Pierścionki kolczyki, zegarki złote. Ceny niskie. Przyjmuje reperacje tanio, dobrze. Znany zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21.

Do sprzedania obrus na 24 osoby za 7000 mk. Wiedomość w Administracji „Robotnika“ od 9 do 3, Warecka 7.

200 marek doskonały portret z fotografii „Zjednoczenia portretistów“. Złota 16.

Materiałów na ubrania sprzedaję po cenach przystępnych. Niecała 7, m. 14, wprost bramy. Mieczysław Ciepluch.

Biako świeże niezbiarane z mąki Milejów 85 kwarta. Panska 61.

Okulary, binokle, prezerwatywy, wy. pasy rapturowe, noże Gillette. Najtaniej bo w podwórzu Jerozolimska 47. 7085

Portret z fotografii: Olejny marek 300, kredkowy 200, Sienna 18 Platek.

Poszukuje braci Michała-Bolesława i Antoniego zamieszkałych w Mińsku u P. Piter-Maria Reichl i Pawel D. antszewski. Adres: Chicago, 1411 W. 14 str.

Malto fokowe, peleryna nurki, imitacje; lisy czarne, żółte, niebieskie, białe, etola, paito łapkowe używane, tanio sprzedam. Hoża 54-2.

Wiedomość na maszynach wyuczają metodą amerykańską Kurs stenografji Sekulowicza Zorawla 42.

Zęby sztuczne rozmaite kupuje Zęby piące dobrze. Graniczna 6, m. 3. 7596